

Twoja wizja współpracy różnych Organów Samorządu Uczniowskiego

Esej wyborczy 2026

Remigiusz Gołda

Otwartość, chęć niesienia pomocy innym, umiejętność „postawienia się” i dążenia do kompromisu to jedne z kluczowych cech liderów współczesnego świata. Aby coś osiągnąć, należy zaangażować się, porozmawiać z innymi i ciężko zapracować na postawiony sobie wcześniej cel. Takie kompetencje, moim zdaniem, powinny posiadać osoby, które kandydują na ważny urząd. W naszej szkole taką pozycją jest Prezydent Samorządu. Niezwykle istotnym jest jego wybór, bo tylko dzięki jego współpracy z Marszałkiem Senatu i pozostałymi zaangażowanymi osobami możliwa jest realizacja inicjatyw i odpowiednia reprezentacja młodzieży. Marszałek Senatu wybierany jest poprzez głosowanie każdego z senatorów, czyli przedstawicieli swoich klas. Prezydent zaś – bezpośrednio przez uczniów. Oni sami we dwójkę nie daliby rady dopiąć każdej najmniejszej sprawy na ostatni guzik. Dlatego zgodnie z Regulaminem Samorządu Uczniowskiego, Organami Samorządu są: Prezydent, Senat oraz Rząd utworzony przez Prezydenta, po wygranych wyborach, składający się z Komisarzy. Każdy z nich otrzymuje kredyt zaufania i rolę wskazującą, czym będzie zajmował się w Rządzie. Zanim dokładniej poruszę moją wizję współpracy tych podmiotów, powiem coś o sobie.

Nazywam się Remigiusz Gołda, chodzę do klasy trzeciej C i już drugi rok jestem jej przewodniczącym. Mieszkam w Warszawie, lecz czasami w wolnym czasie jeżdżę na wieś. Tam poznaję życie od zupełnie innej strony, zbierając różnorodne doświadczenia w świecie, gdzie nikt za niczym nie goni. Jestem ciekawy świata, zawsze otwarty na opinie innych, mam wiele zainteresowań i chęć niesienia pomocy. W wolnej chwili robię zdjęcia, zgłębiając przy tym sztukę fotografii. Wszystko poukładać pomagają mi częste treningi siatkarskie oraz te związane z kalisteniką w domu, na których mogę zapomnieć o stresie i stawać się lepszą wersją siebie. Postawiłem sobie za cel wygranie wyborów prezydenckich, aby dobrze reprezentować każdego z uczniów, nie zważając na profil czy klasę. Ponadto zamierzam dbać o ich prawa, ściśle współpracując z Rzecznikiem Praw Ucznia. Jeszcze w szkole podstawowej wielokrotnie występowałem jako konferansjer i prowadzący różnych gali, co dało mi doświadczenie w występowaniu przed publiką. Tego typu obycie w stresujących sytuacjach powinien posiadać każdy kandydujący na ten urząd.

Osoby odgrywające kluczową rolę w Samorządzie powinny być, w mojej ocenie, sprawcze, współdziałające oraz gotowe do pomocy. Należy działać szybko, skutecznie i zawsze być pod telefonem, gotowym reagować, gdy stanie się coś nieprzewidywalnego. Częste spotkania senatu, na które przyjdzie wielu członków Rządu, mogą stanowić bardzo owocny element współpracy Organów Samorządu Uczniowskiego. To właśnie tam tworzone są uchwały, które według art. 19 Regulaminu SU *są podstawą działalności Organów Samorządu*.

Przedstawię teraz, jak moim zdaniem powinna wyglądać współpraca, gdy młodzież szkolna ma odmienne zdanie niż kierujący pracą Liceum lub Rada Pedagogiczna. Według mnie na dyrekcję i nauczycieli nie należy patrzeć jak na wrogów, a jak na sojuszników, którzy czasem mają inną opinię na jakiś temat. Niezwykle istotna jest współpraca wszystkich reprezentantów uczniów wraz z Radą Rodziców i dyрекcją, aby zapewnić dobry rozwój szkole i dojść do jednolitego kompromisu. Zaznaczę przy tym, że jestem osobą, która potrafi sprzeciwić się, gdy trzeba walczyć o dobro reprezentowanych przeze mnie osób. Taka sytuacja zdarzyła się dość niedawno, gdy dyrekcja z całą mocą postanowiła utrzymać datę balu, pomimo że przeszkadzało to około 130 osobom piszącym tego dnia olimpiadę. Postanowiłem dołożyć coś od siebie i zebrać dodatkowe 50 podpisów za przeniesieniem balu. Nie widzę żadnego powodu, aby wybierać termin w takim czasie i przeszkadzać własnym olimpijczykom. Jako Prezydent SU w takiej sytuacji stałbym jasno po stronie uczniów, zwłaszcza, że terminy bez żadnych olimpiad były dostępne. Przytoczyłem powyższy przykład, ponieważ uważam go za świetnie ukazujący moją wizję współpracy. To właśnie w takich chwilach wszyscy powinniśmy stać ramię w ramię.

Remigiusz Gołda